

Bąkiewicz znowu ogłasza upadłość!

28 września 2024

Jak podały „Wirtualne Media”, spółka Telewizyjna Media Narodowe złożyła do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy wniosek o postawienie w stan upadłości. Założycielem i jednym z głównych udziałowców tej spółki jest Fundacja pod Wierzbami, której fundatorem i prezesem jest Robert Bąkiewicz.

Prosta spółka akcyjna Telewizja Media Narodowe została założona na początku 2023 r. głównie w celu emisji telewizji TVMN, która pojawiła się w niektórych sieciach kablowych i na eksperymentalnych lokalnych multipleksach. Większościowym udziałowcem w spółce, z pakietem ponad 90% akcji, był na początku Robert Bąkiewicz, a właściwie Fundacja pod Wierzbami, której Bąkiewicz jest fundatorem i prezesem. Drugim udziałowcem został Piotr Barełkowski, który wcześniej brał udział przy zakładaniu Telewizji Republika, jak również Telewizji wPolsce.

Krótko po założeniu spółki kolejnym udziałowcem, który wszedł do spółki z kapitałem 500 tys. zł został były senator PiS Waldemar Bonkowski, który nie tak dawno został prawomocnie skazany na 3 miesiące pozbawienia wolności za znęcanie się nad psem ze szczególnym okrucieństwem. Waldemar Bonkowski jest w trakcie odbywania kary, która zakończy się 3 października. Po zakończeniu tej kary będzie miał jeszcze do odrobienia rok prac społecznych.

Kapitał wniesiony przez Bonkowskiego pozwolił spółce na wynajęcie lokalu na studio, zakup niezbędnego sprzętu. Spółka bowiem nie posiadała własnego studia, ani sprzętu, a na samym początku korzystała z lokalu i sprzętu należącego do Stowarzyszenia Marsz Niepodległości. Po tym jak w 2023 roku nastąpiła zmiana władz w Stowarzyszeniu Marsz Niepodległości,

pierwszym krokiem nowych władz było odzyskanie lokalu i sprzętu, który wzięła sobie w posiadanie spółka Bąkiewicza i Barełkowskiego. Dlatego zaraz po tym jak sprzęt telewizyjny wrócił do Stowarzyszenia, spółka musiała inwestować w nowy lokal i sprzęt.

Rok 2023 telewizja TVMN mogła zaliczyć do udanych głównie ze względu na transfer finansowy, jaki szedł z podległych PiS i Suwerennej Polsce instytucji. Wśród instytucji, które kupowały reklamy w mediach Bąkiewicza i Barełkowskiego były m.in. Narodowy Bank Polski czy Lasy Państwowe. Najmocniejszym jednak zastrzykiem finansowym dla spółki były pieniądze, które otrzymała Izba Polskich Przedsiębiorców, na której czele stoi Piotr Barełkowski. Było to blisko 3 mln zł, które Izba otrzymała z rezerwy budżetowej od Mateusza Morawiecki na zrobienie filmu „Krzywda”. I właśnie duża część z tych pieniędzy trafiła później do spółki Telewizja Media Narodowe.

Kiedy PiS przegrał wybory, było już tylko kwestią czasu kiedy spółka Bąkiewicza i Barełkowskiego padnie. Jeszcze w międzyczasie do grona udziałowców w spółce dołączył szefujący telewizji TVMN Tomasz Kalinowski – były wiceprezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości usunięty ze stowarzyszenia razem z Bąkiewiczem – który objął ok. 10% udziałów w spółce. Spółka jednak już była na równi pochyłej.

Pod koniec lipca 2024 została zlikwidowana redakcja portalu TVMN.pl, a pod koniec sierpnia z pracą żegnali się dziennikarze, którzy przeprowadzali rozmowy oraz zespół realizujący te programy. Sam Tomasz Kalinowski do niedawna „redaktor naczelny”, „dyrektor zarządzający” w TVMN musiał szukać pracy i znalazł ją w Telewizji Republika, ale już jako „dziennikarz”.

Na początku września cała telewizja w ramach „reorganizacji” i „restrukturyzacji” przeniosła się do Poznania, gdzie postawiono nowe studio. A w środę 18 września spółka Telewizja Media Narodowe złożyła wniosek o upadłość.

Dla byłego prezesa Stowarzyszenia Marsz Niepodległości, Roberta Bąkiewicza nie jest to pierwsza w życiu sytuacja, w której ogłasza upadłość. Jeszcze zanim Bąkiewicz został „narodowcem”, prowadził hurtownię budowlaną, która również upadła, a długi, jakie miała firma Bąkiewicza, wyniosły 7 mln złotych. To wówczas Bąkiewicz dla ratowania się przed komornikiem nie tylko ogłaszał upadłość, ale również się rozwiódł.

Kilka lat później, w roku 2022, stojąc na czele Stowarzyszenia Marsz Niepodległości, Bąkiewicz doprowadził do zadłużenia Stowarzyszenia na ok. 200-300 tys. zł. Dodatkowo, w związku z tym, że nie przygotował sprawozdania finansowego na czas, doprowadził do tego, że Stowarzyszenie utraciło status organizacji pożytku publicznego i prawo z tego tytułu do ubiegania się o tzw. 1% (obecnie 1,5%). To strata ok. 700-800 tys. zł na przestrzeni ostatnich 2 lat.

Ale to nie jedyne „osiągnięcie” biznesowe Roberta Bąkiewicza. Pod koniec zeszłego roku Bąkiewicz zamknął w Otwocku nawet dochodową... stajnię. Ośrodek w Otwocku, który zakupiła z dotacji Straż Narodowa (Bąkiewicz jest jej prezesem), posiadał m.in. stajnię. Stajnia, wraz z klientami, którzy trzymali w niej konie, została przejęta od poprzednich właścicieli. Stajnia nie generowała kosztów. A nawet był z niej niewielki zysk. Stajnia już zysku nie przynosi, bo została zamknięta, a po ośrodku w Otwocku hula wiatr...

Na podstawie: [WirtualneMedia.pl](https://wirtualnemedia.pl)

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://medianarodowe.com)